

Sygn. akt I C 1397/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 01 lipca 2016 r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach Wydział I Cywilny w składzie następującym :

Przewodnicząca SSO Małgorzata Chomiuk

Protokolant stażysta Magdalena Bonat

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 24 czerwca 2016 r. w S.

sprawy z powództwa M. K.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zadośćuczynienie

I. zasądza od (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz M. K. kwotę 47.500 (czterdzieści siedem tysięcy pięćset) zł tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 23 sierpnia 2013 r do dnia 31.12.2015 r, a od dnia 01.01.2016 r do dnia zapłaty z ustawowymi odsetkami za opóźnienie,

II. oddala powództwo w pozostałej części,

III. zasądza od (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz M. K. kwotę 2.400 (dwa tysiące czterysta) zł tytułem zwrotu części kosztów procesu,

IV. nakazuje pobrać od (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 2.286,30 zł (dwa tysiące dwieście osiemdziesiąt sześć zł trzydzieści gr) tytułem części nieuiszczonych kosztów sądowych, odstępując od obciążania M. K. obowiązkiem zapłaty na rzecz Skarbu Państwa przypadającej na niego części nieuiszczonych kosztów sądowych.

I C 1397/13

UZASADNIENIE

M. K. wniósł o zasądzenie od (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 80.000 zł tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 23.08.2013 r do dnia zapłaty. M. K. wniósł też o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego ubezpieczyciela zwrotu poniesionych kosztów procesu.

W uzasadnieniu swego stanowiska wskazał, iż uległ wypadkowi komunikacyjnemu w dniu 10 maja 2012 r. Sprawcą wypadku był Z. F.. Ubezpieczycielem kierowcy w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych było pozwany zakład ubezpieczeń. W wyniku wypadku powód doznał rozległych obrażeń ciała. W (...) Szpitalu (...)w W. stwierdzono u powoda uraz wielonarządowy. Po wykonanych badaniach zdiagnozowano wieloodłamowe złamanie kości krzyżowej po stronie prawej i górnej gałęzi kości łonowej lewej, złamania obu kości kulszowych na poziomie guzów, kości ogonowej i kostki przyśrodkowej prawe gołeni, jak również uszkodzenia cewki moczowej. Powód wskazał, iż w dniu 21 maja 2012 r został przewieziony do Samodzielnego Specjalistycznego Szpitala (...)w Otwocku, gdzie na oddziale (...)przebywał do 13 lipca 2012 r. Podczas pobytu na oddziale powód przeszedł dwa zabiegi operacyjne. Z powodu uszkodzenia pourazowego zwężenia cewki moczowej powód był wielokrotnie hospitalizowany na Oddziale (...) (...) Centrum (...) w O.. W czasie pobytu w szpitalu powód przeszedł zabieg cewnikowania cystostomijnego, cystostomii, endoskopowej koagulacji krwawiącej błony śluzowej. Częste zabiegi operacyjne powikłane były masywnym krwimoczem. W dniu 13 maja 2013 r u powoda wykonano operację otwartą,

w trakcie której wycięto zwięźenie cewki z jej zespoleniem koniec do końca. Orzeczeniem lekarza orzecznika ZUS w dniu 12 grudnia 2012 r powód został uznany za całkowicie niezdolnego do pracy. Jako podstawę swego roszczenia powód wskazał treść art. 445 § 1 k.c., przywołał też orzecznictwo sądowe w tym zakresie. Powód wskazał, iż w wyniku odniesionych w wypadku urazów był przez wiele tygodni przykuty do łóżka. Przez pierwszy rok często przebywał w szpitalach. Jego życie uległo diametralnej zmianie. Tuż przed wypadkiem w dniu 7 maja 2012 powód rozpoczął pracę jako monter systemów gips – kart. Jedynie przez trzy dni mógł się cieszyć z podjętego zatrudnienia. Z powodu wypadku komunikacyjnego utracił zdolność do pracy. Powód wskazał, iż obrażenia odniesione w wypadku , niemożność wykonywania pracy zawodowej ogromnie wpłynęły na jego psychikę i samopoczucie. Powód wskazał, iż pismem z dnia 31 lipca 2012 r zgłosił szkodę osobową pozwanemu. W odpowiedzi na powyższe pozwany pismem z dnia 17 października 2012 r przyznał powodowi zadośćuczynienie w wysokości 46.000 zł i koszty opieki w wysokości 3.456 zł, przy czym pozwany uznał, iż powód w 10% przyczynił się do wypadku i wypłacił powodowi kwotę 44.510, 40 zł. Pismem z dnia 2 kwietnia 2013 r pozwany zwiększył wysokość zadośćuczynienia do 65.000 zł, a pismem z dnia 22 sierpnia 2013 r ostatecznie do kwoty 90.0000 zł, stosując jednocześnie 10% przyczynienia. Powód wskazał, iż zastosowanie przez pozwanego przyczynienia się powoda do skutków wypadku jest całkowicie niezasadne. Pozwany nie udowodnił , aby sposób jazdy powoda w jakimkolwiek stopniu przyczynił się do wypadku. Powód wskazał, iż wysokość należnego mu zadośćuczynienia powinna kształtować się na poziomie 171.000 zł. Z tego powodu po uwzględnieniu wypłaty już dokonanej przez pozwanego w wysokości 81.000 zł M. K. domaga się zasądzenia na jego rzecz kwoty 80.000 zł.

Pozwany (...) S.A. z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na jego rzecz od powoda kosztów procesu.

W uzasadnieniu swego stanowiska pozwany zakład wskazał, iż nie kwestionuje swojej odpowiedzialności za szkodę powstałą u powoda w wypadku komunikacyjnym z dnia 10 maja 2012 r. Pozwany wskazał, iż przyznał powodowi zadośćuczynienie w kwocie 90.000 zł , które pomniejszył o 10 % z tytułu przyczynienia się powoda do szkody. Zdaniem pozwanego wyższe żądanie nie jest uzasadnione, ponieważ powód nie udowodnił konieczności dalszego leczenia. Leczenie ortopedyczne jak wynika z załączonej dokumentacji lekarskiej zostało zakończone w listopadzie 2012 r , a leczenie urologiczne w lipcu 2013 r. Zdaniem pozwanego wypłacone zadośćuczynienie wypełnia dyspozycje art. 445 § 1 k.c. Żądanie przez powoda dodatkowo kwoty 80.000 zł jest wygórowane. Przyznane przez pozwanego zadośćuczynienie jest adekwatne do doznanej przez powoda krzywdy, uwzględnia skutki odniesionych przez niego obrażeń i związanych z tym cierpień oraz czas leczenia i doznany uszczerbek na zdrowiu w związku z wypadkiem, uwzględnia też fakt ,iż obrażenia odniesione przez powoda w wyniku wypadku dobrze rokują na przyszłość. Pozwany wskazał, iż z uwagi na to ,że powód do chwili obecnej nie złożył dokumentacji medycznej w zakresie dalszego leczenia, poza uwzględnionym przez pozwanego, nie pozostaje on w opóźnieniu i żądanie zasądzenia odsetek w sposób określony w pozwie jest niezasadne.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 10 maja 2012 r w Ł. miał miejsce wypadek komunikacyjny. Sprawcą wypadku został uznany Z. F., który umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób ,że kierując zespołem pojazdów składającym się z ciągnika siodłowego marki V. oraz naczepy nie zachował należytej ostrożności podczas wykonywania manewru skrętu w lewo, w ten sposób ,że w sposób niedostateczny obserwował sytuację w lusterku zewnętrznym i nie upewnił się co do możliwości bezpiecznego wykonania skrętu w lewo, w wyniku czego doprowadził do zderzenia się bocznego z motocyklem marki H. kierowanym przez M. K., w wyniku czego doznał on obrażeń ciała. M. K. również naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób ,że przekroczył dopuszczalną prędkość jazdy w miejscu zdarzenia o około 11,2 km/h. Prowadzone wobec sprawcy wypadku postępowanie karne zostało przez Sąd warunkowo umorzone. (wyrok akta sprawy IIK 711/12 SR w Węgrowie, opinia biegłego z zakresu ruchu drogowego złożona do sprawy IIK 711/12 SR w Węgrowie)

Ubezpieczycielem kierowcy w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych był pozwany zakład ubezpieczeń.

W wyniku wypadku powód doznał rozległych obrażeń ciała. W (...) Szpitalu (...) w W., gdzie powód przebywał w dniach od 10.05.2012 do 21.05.2012 r stwierdzono u niego uraz wielonarządowy. Po wykonanych badaniach u M. K. zdiagnozowano: wieloodłamowe złamanie kości krzyżowej po stronie prawej i górnej gałęzi kości łonowej lewej, złamania obu kości kulszowych na poziomie guzów, kości ogonowej i kostki przyśrodkowej prawe goleni, pourazowe uszkodzenia cewki moczowej. W dniu 21 maja 2012 r powód został przewieziony do Samodzielnego Specjalistycznego Szpitala (...)w O., gdzie na Oddziale (...)przebywał do 13 lipca 2012 r. Podczas pobytu na oddziale powód przeszedł dwa zabiegi operacyjne. Z powodu uszkodzenia pourazowego zwężenia cewki moczowej powód był wielokrotnie hospitalizowany na Oddziale (...) (...) Centrum (...) w O.. W czasie pobytu w szpitalu powód przeszedł zabieg cewnikowania cystostomijnego, cystostomii, endoskopowej koagulacji krwawiącej błony śluzowej. Częste zabiegi operacyjne powikłane były masywnym krwimoczem. W dniu 13 maja 2013 r u powoda wykonano operację otwartą, w trakcie której wycięto zwężenie cewki z jej zespoleniem koniec do końca. (dokumentacja medyczna k. 18 – 37)

W dniu 7 maja 2012 r powód rozpoczął pracę w oparciu o umowę o pracę na okres próbny do dnia 31.07.2012 r, jako monter systemów kart. – gips. (umowa o pracę k. 42)

Z uwagi na odniesione w wypadku obrażenia powód utracił zdolność do pracy do dnia 29.11.2013 r. W tym czasie powód otrzymywał świadczenie rehabilitacyjne. (decyzja k. 40)

W chwili wypadku powód miał 21 lat, był osobą zdrową, całkowicie sprawną fizycznie, uprawiał sporty. W czasie pobytu w szpitalu powód był niesamodzielny, wymagał pomocy najbliższych członków rodziny, był karmiony, wymagał pomocy przy codziennej toalecie. Po opuszczeniu szpitala powód miał na stałe umieszczoną stomię dopęcherzową, poruszał się o kulach. Nadal wymagał pomocy w codziennych czynnościach takich jak ubieranie, mycie przygotowywanie posiłków. Przez trzy miesiące po opuszczeniu szpitala powód odczuwał silne dolegliwości bólowe, wymagał stałego przyjmowania leków przeciwbólowych. Do lipca 2013 r powód miał na stałe założoną stomię dopęcherzową. M. K. po wypadku stał się osobą nerwową, miał trudności z zasypianiem, ograniczył spotkania towarzyskie, rzadko wychodzi z domu, nie uprawia żadnych sportów. W chwili obecnej doznane przez powoda złamania zostały całkowicie wyleczone, jednak powód nadal odczuwa dolegliwości bólowe. Powód odbywa wizyty kontrolne u ortopedy - co pół roku oraz u urologa – co trzy miesiące. Powód jest całkowicie zdolny do pracy. Jest zarejestrowany w Urzędzie Pracy jako osoba bezrobotna, pozostaje na utrzymaniu rodziców. (wyjaśnienia powoda składane w toku sprawy, zeznania świadków: J. K., Z. K., D. S. złożone podczas rozprawy w dniu 10 marca 2014 r.)

Powód pismem z dnia 31 lipca 2012 r zgłosił odniesioną wskutek wypadku szkodę osobową pozwanemu. W odpowiedzi na powyższe pozwany pismem z dnia 17 października 2012 r przyznał powodowi zadośćuczynienie w wysokości 46.000 zł i koszty opieki w wysokości 3.456 zł, przy czym pozwany uznał, iż powód w 10% przyczynił się do wypadku i wypłacił powodowi kwotę 44.510, 40 zł. Pismem z dnia 28 marca 2013 r pozwany zwiększył wysokość zadośćuczynienia do 65.000 zł, a pismem z dnia 22 sierpnia 2013 r ostatecznie do kwoty 90.0000 zł, stosując jednocześnie 10% przyczynienia. (zgłoszenie szkody k. 47 - 50, decyzje pozwanego o wypłacie zadośćuczynienia k. 43, k. 59, k. 64)

Sąd zważył, co następuje:

W myśl przepisów kodeksu cywilnego zadośćuczynienie pieniężne może być przyznane poszkodowanemu w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia (art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 k.c.) Zadośćuczynienie ma stanowić rekompensatę pieniężną za całą krzywdę doznaną przez poszkodowanego. Chodzi tu o krzywdę ujmowaną jako cierpienie fizyczne (ból i inne dolegliwości), cierpienia psychiczne (ujemne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała albo rozstroju zdrowia w postaci np. wyłączenia z normalnego życia). Zadośćuczynienie pieniężne ma na celu przede wszystkim złagodzenie tych cierpień.

W przedmiotowej sprawie poza sporem jest odpowiedzialność pozwanego za skutki wypadku komunikacyjnego z dnia 10 maja 2012 r, jak również rodzaj odniesionych przez powoda obrażeń. Sporna pozostaje jedynie kwota jakiej domaga się powód z tytułu naprawienia szkody odniesionej przez niego podczas przedmiotowego wypadku.

Na skutek obrażeń odniesionych podczas wypadku powód przez okres do 3 miesięcy bezpośrednio po zdarzeniu doznał cierpień i dolegliwości bólowych o znacznym nasileniu. Były one spowodowane samym urazem, koniecznością hospitalizacji, znieczulenia, leczenia operacyjnego, reżimu łóżkowego. Po tym okresie do 9 miesięcy od urazu stopień nasilenia cierpień powoda był miernie nasilony. Cierpienia powoda w tym okresie spowodowane były ograniczeniem w poruszaniu się, dolegliwościami bólowymi, koniecznością przyjmowania leków przeciwbólowych, koniecznością uczęszczania na zabiegi rehabilitacyjne, koniecznością rehabilitacji w warunkach domowych. Poza tym dodatkową uciążliwością dla powoda, wpływającą na rozmiar jego cierpień był na stałe umieszczony cewnik, a także konieczność stałej pomocy ze strony najbliższych członków rodziny. Powód nadal odczuwa dolegliwości bólowe w okolicy stawu krzyżowo biodrowego kręgosłupa, dolegliwości bólowe miednicy i lewego stawu skokowego. Powyższe wynika nie tylko z wyjaśnień samego powoda, ale także opinii biegłego z zakresu ortopedii i rehabilitacji Z. K.. Zdaniem biegłego powód będzie odczuwał dolegliwości bólowe po przeciążeniu i na zmianę pogody. W okresie nasilenia dolegliwości bólowych powód wymagał będzie przyjmowania leków przeciwzapalnych, przeciwbólowych, miorelaksujących oraz leczenia rehabilitacyjnego. Zdaniem biegłego powód będzie wymagał w ramach profilaktyki postępujących zmian zwyrodnieniowych 24 dniowych cykli kompleksowego leczenia rehabilitacyjnego w warunkach sanatoryjnych lub oddziału rehabilitacji jeden raz w roku lub przynajmniej co drugi rok. Biegły wskazał, iż odniesione przez powoda obrażenia skutkowały długotrwałym uszczerbkiem na zdrowiu w rozmiarze łącznym 40%. W ocenie biegłego następstwa wypadku komunikacyjnego, jakiemu uległ powód w zakresie narządu ruchu powodują zmniejszenie wydolności ruchowej powoda w zakresie życia codziennego, spędzania wolnego czasu. Nie powodują natomiast u powoda niezdolności do pracy zawodowej zgodnej z posiadanymi kwalifikacjami. Również z opinii biegłego neurologa M. Z. wynika, że na skutek obrażeń odniesionych w wypadku powód doznał zmniejszenia sprawności w zakresie stopy prawej w wyniku uszkodzenia splotu krzyżowo – biodrowego prawego. Stanowi to przeszkodę w bieganiu i uprawianiu sportów z tym związanych. Biegła wskazała, iż odniesione przez powoda obrażenia skutkowały długotrwałym uszczerbkiem na zdrowiu w rozmiarze 4%. Skutki wypadku w układzie nerwowym powoda są utrwalone i w przyszłości nie należy spodziewać się istotnej poprawy. Powód wymaga okresowej rehabilitacji ambulatoryjnej lub w systemie stacjonarnym raz w roku w celu utrzymania sprawności ruchu w zakresie stopy prawej. W ocenie biegłej następstwa wypadku komunikacyjnego, jakiemu uległ powód nie ograniczają go w wykonywaniu wyuczonego zawodu. Z opinii biegłego lekarza psychiatry wynika, że dolegliwości bólowe występujące u powoda, niemożność samodzielnego zaspokajania podstawowych potrzeb życiowych w czasie pobytu w szpitalu, ograniczenie zdolności w realizowaniu podstawowych potrzeb w ciągu kilku tygodni po opuszczeniu szpitala powodowały u powoda wzmożone napięcie psychiczne, obniżony nastrój, zaburzenia snu, reakcje depresyjne. M. K. miał myśli rezygnacyjne. W czasie leczenia szpitalnego powód otrzymywał lek uspokajający i nasenny. W związku z przebytych urazem cewki moczowej powód obawia się utraty zdolności do współżycia seksualnego, co wywołuje u niego reakcje depresyjno – lękowe. Biegły wskazał, iż powód ujawnia zaniżone poczucie wartości, ma poczucie krzywdy, co wpływa na ograniczanie relacji towarzyskich z rówieśnikami. Zdaniem biegłego powód nie wymaga jednak leczenia psychiatrycznego, stopniowo adaptuje się do sytuacji życiowej po wypadku. Z opinii biegłego urologa wynika, że w chwili obecnej powód nie wymaga dalszego stałego leczenia urologicznego, jedynie leczenia objawowego. Biegły wskazał, iż w następstwie wypadku doszło u powoda do uszkodzenia cewki moczowej w odcinku tylnym, które było kilkakrotnie operowane. Stopień uszczerbku na zdrowiu powoda z tego tytułu biegły ocenił na 10%. Doznane przez powoda w wyniku wypadku obrażenia urologiczne w żadnym stopniu nie rzutują jednak na jego życie zarówno w sferze osobistej, zwyczajnych czynnościach dnia codziennego jak i w zakresie aktywności zawodowej oraz korzystania z rozrywek. Zdaniem biegłego doznany uraz cewki moczowej nie powinien w przyszłości skutkować innymi dolegliwościami zdrowotnymi. Z opinii biegłego seksuologa wynika, że następstwem uszkodzenia cewki moczowej powoda oraz kilkakrotnych operacji jest osłabienie uzyskiwania erekcji członka. Nocne erekcje członka oraz możliwość do doprowadzenia do erekcji i wytrysku nasienia podczas masturbacji pozwala na przypuszczenie, że powód będzie mógł podejmować satysfakcjonujące współżycie seksualne w układzie partnerskim. Biegły wskazał, iż utrzymywanie się zaburzeń wzwodu wywołuje u powoda lęk przed utratą zdolności do współżycia seksualnego i wpływa na ogólny stan zdrowia psychicznego powoda. W celu odbudowy poczucia własnej wartości i pewności siebie, która również ma znaczący wpływ na jakość życia seksualnego powód powinien, zdaniem biegłego, podjąć leczenie psychoterapeutyczne. Sąd uznał wszystkie opinie biegłych lekarzy, wydane w sprawie za w pełni wiarygodne. Zostały one wydane na podstawie całokształtu materiału

dowodowego zebranego w sprawie, po badaniu powoda. Żadna ze stron nie przedstawiła materiału dowodowego, który pozwoliłby na zakwestionowanie prawdziwości twierdzeń biegłych. W tym miejscu wskazać należy, iż zeznania świadków J. K., Z. K., D. S. złożone podczas rozprawy w dniu 10 marca 2014 r w pełni korespondują z ustaleniami zawartymi w treści przywołanych wyżej opinii. Sąd zeznania tych świadków uznał za w pełni wiarygodne.

Mając na uwadze powyższe Sąd uznał, iż rozmiar cierpień fizycznych powoda, czasokres jego ograniczeń ruchowych uzasadniają ustalenie kwoty należnego z tego tytułu zadośćuczynienia na poziomie wyższym niż dokonał tego ubezpieczyciel. W chwili wypadku powód był młodym, zdrowym, całkowicie sprawnym fizycznie mężczyzną. Na skutek obrażeń odniesionych w wypadku powód przez ponad rok czasu miał na stałe umieszczoną stomię dopęcherzową, powód doznał trwałego ograniczenia w sprawności fizycznej, nie może uprawiać sportów, biegać, odczuwa nadal dolegliwości bólowe. U powoda występują reakcje depresyjno – lękowe związane z możliwością prowadzenia życia seksualnego. Z uwagi na zaniżone poczucie wartości związane ze skutkami wypadku powód wymaga psychoterapii. Konieczna będzie także rehabilitacja powoda, na co wskazywał biegły neurolog i ortopeda. Te okoliczności uzasadniają ustalenie zadośćuczynienia na wyższym poziomie niż przyjął to pozwany. Jednak nie w takim rozmiarze, jak wnioskował o to powód. Jak wynika z zebranego materiału dowodowego powód zakończył leczenie obrażeń odniesionych w wypadku. Żaden z biegłych nie wskazywał na konieczność kontynuacji leczenia. Powód w chwili obecnej jest osobą całkowicie zdolną do pracy. Nie posiada orzeczenia o stopniu niepełnosprawności. Odniesione obrażenia, całkowicie wyleczone, nie ograniczają powoda w relacjach towarzyskich. Biegły seksuolog nie stwierdził ograniczeń zdrowotnych u powoda, które uniemożliwiłyby mu podjęcie życia seksualnego. Powód, jak sam zadeklarował nie widzi potrzeby podjęcia psychoterapii, nie chce uczęszczać na terapie psychologiczną. Zastosowanie psychoterapii, na jaką wskazywał biegły seksuolog wymaga woli i chęci ze strony powoda, a także współpracy powoda z psychoterapeutą. Takiej woli powód jednak nie wyraża. Za taką postawę powoda, która ma przełożenie na jego relacje towarzyskie i stan emocjonalny nie może ponosić odpowiedzialności pozwany. Stan psychiczny powoda nie jest na tyle zły, aby wymagał leczenia psychiatrycznego, na co wyraźnie w swojej opinii wskazuje biegły lekarz psychiatra. Wszystkie te okoliczności uzasadniają określenie wysokości należnego powodowi zadośćuczynienia w kwocie niższej niż przez niego wnioskowana. W ocenie Sądu kwotą adekwatną do rozmiaru odniesionej przez powoda krzywdy będzie kwota 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia, ponad wypłaconą powodowi przez pozwanego w toku przeprowadzonego postępowania likwidującego szkodę kwotę 81.000 zł. Zdaniem Sądu tak określona kwota zadośćuczynienia jest utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa, przy jednoczesnym uwzględnieniu kompensacyjnego charakteru zadośćuczynienia.

Ustalając wysokość należnego powodowi zadośćuczynienia Sąd miał także na uwadze podnoszony przez pozwanego zarzut przyczynienia się powoda do wypadku. Jak wynika z opinii biegłego z zakresu ruchu drogowego, sporządzonej w sprawie IIK 711/12 SR w Węgrowie powód naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że przekroczył dopuszczalną prędkość jazdy w miejscu zdarzenia o około 11,2 km/h. Motocykl kierowany przez powoda przed rozpoczęciem manewru hamowania poruszał się, zdaniem biegłego z prędkością 61,2 km/h. M. K. potwierdził powyższe w swoich wyjaśnieniach składanych w przedmiotowej sprawie., wskazując, iż przed wypadkiem poruszał się z prędkością nie większą niż 70km/h. Mając zatem na uwadze powyższe zarzut przyczynienia się powoda do skutków wypadku uznać należy za uzasadniony, jednak w mniejszym rozmiarze niż przyjął to pozwany. Rozmiar naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym przez powoda uzasadnia przyjęcie stopnia jego przyczynienia się do skutków wypadku w wysokości 5%. Uwzględniając ustalony stopień przyczynienia powoda Sąd pomniejszył kwotę zadośćuczynienia o 5% i zasądził od pozwanego na rzecz powoda tytułem zadośćuczynienia kwotę 47.500 zł. (50.000 zł – 2.500 zł).

W zakresie żądania odsetek od ww. kwoty Sąd uznał za zasadne argumenty przedstawione przez powoda. W toku likwidacji szkody pozwany miał możliwość dokonania ustaleń pozwalających na określenie rzeczywistego rozmiaru szkody odniesionej przez powoda. Zgodnie z treścią art. 817 § 1 k.c. ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. W tej sprawie ubezpieczyciel zgłoszenie szkody otrzymał w dniu 06.08.2012 r, co jest okolicznością bezsporną w sprawie. Ostateczną decyzję w przedmiocie ustalenia wysokości należnego powodowi zadośćuczynienia pozwany wydał w dniu 22.08.2013 r, a więc

po roku czasu prowadzenia likwidacji szkody. W tym czasie leczenie powoda zostało już zakończone i pozwany miał pełną możliwość poczynienia odpowiednich ustaleń dotyczących rozmiaru rzeczywistej krzywdy powoda, tak aby w pełni zrekompensować poniesioną przez niego szkodę. Z uwagi na powyższe Sąd uwzględnił żądanie powoda w przedmiocie zasądzenia odsetek od należnej kwoty zadośćuczynienia począwszy od dnia 23.08.2013 r do dnia zapłaty.

Z uwagi na uwzględnienie powództwa w 60% Sąd uznał za uzasadnione częściowe rozdzielanie kosztów procesu pomiędzy stronami zgodnie z treścią art. 100 k.p.c. Tym samym po wzajemnej kompensacji kosztów poniesionych przez każdą ze stron w postaci kosztów zastępstwa procesowego oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w wysokości 3.617 zł, a po stronie powoda dodatkowo kosztów opłaty sądowej od pozwu w wysokości 4.000 zł, Sąd zasądził od pozwanego zakładu ubezpieczeń na rzecz powoda kwotę określoną w wyroku. Sąd nie znalazł podstaw do uwzględnienia wniosku powoda o podwyższenie wynagrodzenia pełnomocnika do kwoty 7.200 zł. W szczególności nie uzasadniał tego nakład pracy pełnomocnika procesowego powoda, a także charakter sprawy nie odbiegającej pod względem zagadnień prawnych od typowych spraw tego rodzaju. Sąd nakazał pobranie od pozwanego nieuiszczonych kosztów sądowych (koszty opinii biegłych) stosownie do wysokości uwzględnionego powództwa. Z uwagi na charakter sprawy oraz sytuację majątkową powoda Sąd odstąpił od obciążania go nieuiszczonymi kosztami sądowymi w części nań przypadającej.

Mając na uwadze powyższe Sąd orzekł jak w wyroku.